KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Czerwca. — Rok 1847. Poniedziałek. № 156. Jutro, ŚŚ. Wit i Modest.

Wczoraj w Kościele Archikatedr: Śgo Jana, w czasie Summy, Artyści muzyczni wykonali dzieła J. *Elsnera.* W Kaplicy Archikonfraternji Literackiej na rannem Nabożeństwie, była odśpiewaną Msza przy towarzyszeniu organów i puzanu J. *Elsnera*, i Ofertorjum Ave Maria na 4ry mezkie głosy, kompoz: *Troszla.* — W Kościele XX. *Augustjanów*, wykonane były dzieła J. *Elsnera.*

Kiiowski Woienny Podolski i Wołyński Jenerał Gubernator rozporządził, ażeby przy udzielaniu Starozakonnym z gubernji Podolskiej, w której ieszcze niektórzy noszą *ubior żydowski*, paszportów na wyiazd do Królestwa Polskiego, pobieraną była od nich z góry opłata w zupełności, za noszenie ubioru żydowskiego przypadaiąca, i aby na odbiór tejże opłaty wydawane były kwity, które mogą służyć w Królestwie za dowód, że maią prawo używania tej odzieży. Tem samem więc wszyscy inni żydzi tak z Podolskiej iako też Kiiowskiej i Wołyńskiej Gubernji, (wyiąwszy tych którzy skończyli lat 60), powinni zawsze nosić ubior powszechnie używany w Cesarstwie, a odzieży żydowskiej w Królestwie nieużywać.

Jan Ignacy *Siebert*, Urzędnik Komisji Rządowej Sprawiedliwości, i Członek Archi-Konfraternji Literackiej, onegdaj przeniósł się do wieczności, maiąc lat 49. Zwłoki iego iutro po odbyciu żałobnego Nabożeństwa w Kościele Powązkowskim, o godz: 5tej po południu, na smętarzu pochowane będą; zaś exekwje za duszę zmarłego, poiutrze o god: 8ej z rana w Kaplicy Literackiej przy Kościele Śgo Jana w Warszawie, odprawione zostaną; na który to obchód żałobny, Familję zmarłego, Przyiacioł i Kolegów, niemniej wszystkich Członków Archi-Konfraternji Literackiej, zaprasza się.

W ciągu z. m., w Instytucie Warsz: Towarzystwa Dobroczynności zmarli ubodzy: *Gładysiewicz* Brygida lat 93, *Lebiedzińska* Marjanna lat 70, *Pawłowska* Celestyna lat 68, *Frasińska* Anna lat 5, *Swiętochowska* Bronisława lat 5.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 1/13 Czerwca r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 27, na które, tudzież na dawniejsze, w 271 wnioskach, złożono rs. 1,837 k. 65 (zł. 12,251). Na żądanie 42 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 6 k. 90½) rs. 1860 k. 63½ (zł. 12,404 gr. 7), i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 4,798, posiada kapitał rs. 152,581 k. 73½ (**ZŁ. 1,017,211** gr. **17**).

Dalszy ciąg ofiar dobroczynnych otrzymanych dla Szpitalu Starozakonnych w Warszawie do końca r. 1846. P. Morytza Löwy, rs. 15; J. Ettingier, rsr. 3; N. N. przez R. V., rsr. 30; G. Landau, rsr. 2 k. 70; Lewińskiego Hermana, rsr. 7 k. 50; H. Töplitz, rsr. 4 k. 50; A. E., rsr. 2 k. 70; G. rsr. 90; J. F., rsr. 4 k. 50; J. E., rsr. 15; H. E., rsr. 15; B. Cohn, rsr. 3; J. L. F. rsr. 2 k. 70; Sp. Rywy Nüsswald, rsr. 10; P. Dawida Goldbaar, k. 30; S. Rosen, rs. 18; Józefa Konitz, rs. 3; od osoby niechcącej wymienić swego Nazwiska na 5½ korcy mąki na mace, rs. 46 k. 20; Za pośrednictwem Ejzyka Mejsner, rs. 1; od P. S. H. Landstein, rs. 15; Lewka Heidler, k. 50; W. Feinkind, k. 70; M. Szulim za pośrednictwem S. Herszsohn, rs. 7 k. 50; Joela Ettingier, rs. 3; Hersza Mendelsohn, rs. 21 k. 60; Noecha Szultz, rs. 7 k. 50; N. D. Bloch, rs. 2; od Pani Teofili Glücksberg, rs. 15; T. G. J. S. H. E. rsr. 1 k. 80. (Dalszy ciąg nastąpi).

W tych dniach wyszedł z druku nakładem Księgarni Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nr 497 lit: C, tom 1wszy dzieła pod tytułem: *Wykład nauk przeznaczony do pomocy w domowem wychowaniu Panien.* Autorka Panna *Zmichowska*, znana już zaszczytnie w polskiem piśmiennictwie pod pseudonimem Gabryeli Z., poświęca czas tej może mniej wdzięcznej, lecz pełnej zasługi pracy. Jej świetne i bogate w ozdoby pióro, zniża się tu do prostoty dziecinnego poięcia, nie tracąc nic na mocy ani na gruntowności swoiej; to też imie Autorki iest dla nas dostateczną rękojmią, że pismo iej nietylko przeznaczeniu swemu odpowie, ale nadto stanie w rzędzie dzieł, które na długi czas użytecznemi pozostaną. Cena tego tomu składaiącego się z 396 stronnic druku i 12 wzorów kaligraficznych, zł. 9.

Wczoraj, iako w uroczystość Ś. Antoniego z Padwy, podczas obiadu, zebraną składkę w ilości zł. 2, złożono w Red: Kurjera do składek, na wystawienie Kaplicy BOGA RODZICY w *Studzienicznej* w Augustowskiem, na intencję Solenizanta znajduiącego się w *Wiedniu*, przez A. K.

Wczoraj deszcz nader obfity kilkokrotnem ponawianiem, uszczęśliwiał ciągle Właścicieli pol i ogrodów, i dopełnił miary trzydniówki deszczowej rozpoczętej w zeszły Piątek. Zobaczym dziś, czy deszcz nie *zagiął parolu* na dalsze trzy dni, o coby się bardzo nie gniewano. Tymczasem zdaie się, że od *Nowiu* wczorajszego, powinna wrócić pogoda, której brak przy Niedzieli wczorajszej, uczuły Damy i Pano-

wie, poświęcaiący zwykle część godzin dnia świątecznego, użyciu miłych przechadzek lub przeiażdżek.

Księgarnia G. *Sennewalda*, ma przyiemność oznajmić Szanownym Panom Prenumeratorom na dzieło Hartmana, *Nauka o hucie żelaznej*, iż 4ty i ostatni tom iuż blisko iest ukończenia; bowiem z 6 zeszytów wyjść maiących, iuż 5 odebranemi być mogą. Cena każdego poszytu, iak wiadomo, zł. 18.

Chłopek w tych dniach idąc ulicą Piwną, gorzko płakał; napotkany i zapytany przez idącego Obywatela, dla czego łzy wylewa? odpowiedział: że płacze i serdecznie żałuie najlepszej i najpoczciwszej swej żony, którą dopiero pochował. Na to Obywatel odpowiedział: »Nie musiała być taką poczciwą iak mówisz, mój przyiacielu, kiedy cię opuściła i przeniosła się na tamten świat do innego męża; staraj się więc o drugą." »Prawdę Jegomość mówi," odpowiedział chłopek, przestał płakać, a śpiewać zaczął, i bardzo wesoły do domu powrócił.

Onegdaj, Tekla *Wilczyńska*, w domu pod Nrem 520 do posług używana, rozmyślnie wyskoczyła z 3go piątra oknem, w skutku czego na miejscu życie postradała. (G. P.)

Redakcja Kurjera najusilniej przeprasza Szanownego Autora artykułu przysłanego z *Kalisza*, z podpisem ***, iż tego artykułu umieścić nie może.

Wczoraj na powtórzeniu oryginalnej Dramy *Hrabia Monte-Christo*, Teatr Wielki był napełniony słuchaczami. Grę Artystów okrywano nader zasłużonemi oklaskami. JP. *Komorowski*, tak można nazwać, ogromną i pracowitą rolę wykonał z powszechnem zadowoleniem Publiczności, i był przywołanym 5-kroć; przywołani oraz, JPani *Honorata* 3, JP. Jan *Królikowski* 2-kroć, tudzież JPanie *Śliwińska*, *Komorowska*, JPP. *Żółkowski*, *Rychter*, *Karasiński*, *Chomanowski* i *Bodurkiewicz*. — Dyrektor Filip *Tagljoni* wyiechał do Wiednia.

Radca Honorowy Jerzy *Lewkiew*, starszy Nauczyciel Gimnazjum Piotrkowskiego, rozstał się z tym światem.

We wsi *Samborcu* Powiecie Sandomierskim, dnia 6go b. m. zmarł ś. p. W. Marjan *Przystoiecki*, w wieku lat 50. Pozostała Żona i dzieci czuią dotkliwie tę stratę, a zgon ten zasmuci pewnie tych wszystkich którzy go bliżej znali. Był to prawy, cnotliwy, słowem, bo to był człowiek! S.

Do *Kassy-Oszczędności Płockiej*, w dniu 25 Maja (6 Czerwca) r. b., 26 Uczestników, złożyło Rsr. 48 k. 30 czyli zł. 322; zaś w dniu 23 Maja (4 Czerwca) t. r., Uczestników 6, odebrało Rsr: 88 k. 20 czyli zł. 588; a cały kapitał przez 408 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 5,799 k. 84 czyli zł. 38,665 gr. 18.

W mieście powiatowem *Koninie*, mieszka Malarz pokoiów, który umie także obicia gładko i trwało przykleiać. Wiele osób doświadczyło iuż sztuki iego, a prace tego Artysty w niektórych domach przeszło lat 30ści istnieiące, iak poświadczaią niektórzy, okazuią się doskonale trwałe, i mogą posłużyć do dalszego użytku. Tenże uprasza Szano: Publiczność, aby użyciem iego talentu zaszczycić go raczyła. Zowie się Karol *Herkt*, mieszka pod *Koninem* na grobli Czarkowskiej, pod Nrem 29.

Z Petersburga. — N. PANI ozdobić raczyła Orderem Ś^tej KATARZYNY II. klassy, Xiężnę *Galicynową*, Małżonkę Jenerała Gubernatora Witebskiego, Mohyle:, i Smoleńskiego. — Kapitan marynarki 2ej rangi *Czajkowski*, mianowany został Kapitanem portu *Suliny*. — D. 4/16 Maja *Dźwina północna* pod *Archangielem*, oczyściła się z lodów, ale tegoż dnia spadły mocne śniegi, które d. 8/20 z. m. ieszcze nie stopniały. — Miasto *Kadom* (w Gub: Tambowskiej), zalane zostało przez wylew rzeki *Mokszy*; która zerwała 4ry mosty. Większa część miasta stała w wodzie przez przeszło dni 8. — Towarzystwo iezdzców sztucznych PP. *Lejars* (Leżar) i *Cuzent* (Kjuzę), opuszcza *Petersburg*. Towarzystwo takichże iezdzców pod dyrekcją P. Alex: *Guerra* (znane w Warszawie), wybiera się z tej stolicy do *Rewelu* i *Rygi*.

Anglja. — Królowa *Wiktorja* 8go b. m. miała wyiechać do Niemiec, z odwiedzinami do swoich krewnych. Królowa wdowa za poradą Lekarzy uda się do *Madeiry*. — Xiążę *Oskar* Szwedzki 3go b. m. przybył z swoią flotyllą do *Portsmutu*. — Eskadra Admirała *Nepir* zdaie się być tylko przeznaczoną do wykonania ewolucji. — Fabryka Inżynierów *Mandsley i spółki*, 3go b. m. w nocy stała się pastwą płomieni.

Francja. — Xiążę *Montebello* 3go b. m. objął zarząd ministerstwa marynarki. — Potwierdza się wiadomość o podaniu się Marszałka *Biużo* do dymisji. 5go b. m. miał odpłynąć z Algierji do Francji. — Gazeta *Prassa* donosi, iż stan zdrowia Kompozytora *Donizettego* polepszył się nieco. — 27go z. m. aresztowano w *Baionie* hiszp: Jenerała *Alzaę*, który z Hrabią *Montemolin* uciekł z *Burż*; oraz Pułkownika *Puente*. *Alzaa* iest iednym z najpoufalszych powierników Hrabiego *Montemolin*; znaleziono u niego listy od Legitymistów francuzkich; wskazano mu miejsce pobytu miasto *Limoyes*. Pułkownik *Puente* iest Sekretarzem woiennym *Don Karola*. — Rząd francuzki wezwać miał Królowę *Pomare*, aby odmówiła exequator nowemu Konsulowi angielskiemu w *Otaheiti*. — Gazeta *Prassa* użala się z powodu wzrastaiącego wpływu Anglji w *Madrycie*. — P. *Nouton* Szef gabinetu w ministerstwie skarbu, ma być mianowany ie-

neralnym Dyrektorem poczt, w miejsce Pana *Conte* (Kąt); a Hrabia *Dežean* Podsekretarzem stanu w ministerstwie skarbu.

Hiszpanja. — Nuncjusz Papiezki Arcy-Biskup Tessaloniki X. *Brunelli*, 19go z. m. przybył do *Madrytu*; na cześć iego przybycia uderzono w dzwony wszystkich Kościołów, a Kościół włoski był illuminowany. Nuncjusz zaprosił do swego stołu Patryarchę Indji i 5ciu Biskupów. Wszystkie dzienniki wynurzaią swoią radość z powodu iego przybycia. — Aresztowanemu *la Riwa*, poszlakowanemu o zamach na życie Królowej, pozwolono przyjmować przyiacioł. — W obliczu *Oporta* zaszła walka między statkami iunty a statkami ang: przeznaczonemi do utrzymania blokady; skutek nie iest wiadomy; w mieście obawiano się, aby rokoszanie nie napadli na Anglików; wielu z tychże schroniło się na ang: okręty woienne.

Niemcy. — Na Sejmie Pruskim maią być proiekty do rozmaitych petycji, z których iuż kilka podano; a szczególniej: uposażenie Duchowieństwa i stanu Nauczycielskiego; zmniejszenie licznego emigrowania; zniesienie loterji klassycznej; peryodyczne zwoływanie sejmu; ograniczenie praw Stanowej Deputacji umorzenia długu kraiowego; zaradzenie powszechnej nędzy; zniżenie opłaty od książeczek służbowych; wybudowanie więzień po wsiach dla włóczęgów i złoczyńców; zniesienie prawa ograniczaiącego zakładania nowych karczem i szynków; zaprowadzenie ustnej i iawnej procedury kryminal:; założenie osad zamorskich dla zbrodniarzy; ograniczenie fabrykacji wódki do własnych zapasów; ograniczenie podzielności gruntów włościańskich; zniesienie opłaty od kart wolnego pobytu; ogłaszanie rozpraw na zebraniach powiatowych; pomnożenie zakładów naukowych dla głuchoniemych; natychmiastowe zamknięcie gorzelń; urządzenie osobnego Ministerstwa handlu i przemysłu; powiększenie liczby Deputowanych miejskich; iawność obrad na zgromadzeniach Rad miejskich; emancypacja Żydów; zniesienie monopolu a ustanowienie cła wchodowego od soli; Odroczenie Sejmu aż do dnia 1go Listopada r. b.; zaprowadzenie Sądów przysięgłych; zapobieżenie wzrastaiącemu ubóstwu prawem o zaślubianiu się osób ubogich; lepsze uposażenie Urzędników sądowych; zupełna iawność obrad sejmowych; zniesienie podatku od mlewa i rzezi; założenie kolei żelaznej od Poznania do Wrocławia kosztem Skarbu; wyłączenia osób nagannego postępowania ze zgromadzeń Stanowych; powiększenie Kurji Magnatów; iednostajne opodatkowanie własności gruntowej; przerobienie prawa stęplowego; zniesienie przymusu frankowania listów; ustanowienie instytutów kredytowych dla rolników i t.d.

Rozmaitości. — W tak zwanym ***marmurowym domu*** w Wersalu, maią znowu przywrócić znany tam *Zegar Śmierci.* Ten zegar istotnie nie iest zegarem, ponieważ werku nie ma, tylko indexy, które w dawnych czasach nastawiano na godzinę i minutę, w której Król Francji umierał, a które przez cały czas panowania następcy nie były ruszane. To rozporządzenie wzięło początek od *Ludwika XIIIgo*, a ustało za *Ludwika XVIgo. Napoleon* wcale na to nie zważał, a indexy dopiero nastawiono przy śmierci *Ludwika XVIIIgo*, którego godzinę śmierci do tego czasu wskazuią. Cyferblat ma być mocno zniszczonym, więc maią go odnowić. — Filozofowie różnych czasów zadawali sobie wielką pracę, ażeby wynaleźć definicję, którąby demonstrowała tak *ad oculos* różnicę człowieka od zwierzęcia; najzabawniejsze definicje są następuiące: *Burke* powiedział: »Człowiek iest zwierze, które sobie iedzenie gotuie." Doktor *Adam Smith* powiedział: »Człowiek iest zwierze, co handel prowadzi; tego żadne inne stworzenie nie robi." A ieden z świeżych Autorów niemieckich powiedział: »Człowiek iest to zwierze, które w pewnym perjodzie życia, kiedy gra w karty, piiatyka, poiedynkowanie się, kurzenie sygar, ieżdżenie na koniu, męczenie psów etc., największą rozrywkę stanowią, iest najnierozsądniejszem od wszystkich *Quadropedów.* — Prawdziwi Dżentelmenowie, kiedy niemi lubownictwo iakiej rzeczy zawładnie, nie zważaią na największe summy, aby iemu tylko dogodzić. I tak niedawno zapłacił Lord S..... ogrodnikowi w Londynie za rozkwitłą Georginę 120,000 złp. Taką summę za kwiat zapłacić? to za wielkie lubownictwo. — Nic szkaradniejszego, (pisze gazeta niemiecka), iak widzieć niemiecką muzykę litografowaną z tytułem francuzkim; iak naprzykład: *Variations brillantes sur le motifs de l'Opéra Hans Michel de Jacob Schwalbenschweif, par Franc Xav: Leberwurst.* — Kiedy angielski Admirał *Boskawen* pobił flotę francuzką, wypadło mu koniecznie z swego okrętu udać się na drugi, aby tamże zatknąć swoią flagę; siadł więc w łódź i płynął; wtem kula wpadła i przedziurawiła łódź. Admirał był w niebezpieczeństwie utraty życia przez zatonięcie; ale nie długo namyślaiąc się, zerwał z głowy *perukę*, i zatkał nią dziurę, a tak szczęśliwie dopłynął do owego okrętu. A zatem widać, że i peruka przyda się na coś, gdyż ocaliła życie Admirałowi. — Gazeta Newjorkska donosi, że tam bardzo wiele ludzi, którzy wywędrowali z Europy, chorzy przybyli, szczególniej Irlandczykowie, którzy wygłodniali na okręta siadaią, i naturalnie muszą chorować, tak dalece, że władza tamtejsza obawiaiąc się zarazy w mieście, musiała za miastem tymczasowe Szpitale pobudować, ażeby chorych tam umieszczać. — Smierć stoi przy każdym człowieku od kolebki aż

do grobu; iednak najdoskonalszy i najbieglejszy matematyk, odległości iej od siebie wymierzyć nie może, i nie wie dnia ani godziny w której umrze. — Kto kłóci się z piianym i obelżywie nań powstaie, ten nieobecnego krzywdzi. »Sprawa piiana, zawsze przegrana.” — Lepiej samemu znosić krzywdę, niż drugich krzywdzić.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bochte Robert Ob: z Rosji; Gumiński Polikarp ArtystaMalar: z Pruss; Heibt Fr: Oby: z Pruss; Klimaszewski Ant: Oby: z Bąki; Klejner Adolf Ob: z Wilna; Przeciszewski Jan Oby: z Wilna; Poll Karol Dokt: z Wilna; Parcinowski Aug: Oby: z Pruss; Szmidecki Józ: Oby: z Pruss; Schejneman Jakób Kup: z Pruss.

DONIESIENIA.

Zakład Daguerotypowy. PORTRETY tego rodzaiu tak kolorowane iako i zwykłe od 10 do 15 sekund siedzenia, w każdym czasie bez względu na pogodę, nateraz w Pałacu Pacowskim przy ulicy Miodowej, a od 14 b. m. i r. do ukończenia Jarmarku wełnianego, w gmachu pod gankiem P. Epsteina przy placu Krasińskim, czynność rozpocznie się, i to każdodziennie od godziny 8 rano, do 6 po południu.—Obok tego, w gmachu Pacowskim są POKOJE różne, stosownie do życzenia z Meblami do wynaięcia, a to od daty dzisieyszej do d. 8go Lipca r. b. za pomierną cenę.— Jeannetta *Stolling.*

WĘGLE kamienne angielskie, nadeszły w tych dniach do Handlu Towarów Żelaznych T. Krigier et Comp:, przy ulicy Krakow:-Przedm: obok Hotelu Saskiego, i sprzedaią się tak w wiekszej iako i mniejszej ilości po cenie umiarkowanej.

POWÓZ mało używany, mocnej budowy, na stoiących resorach, gustownego fasonu, zdatny do użytku tak w mieście, iako też w podróży, iest do sprzedania za pomierną cenę. Wiadomość powziąść można w domu Nr 492 przy ulicy Miodowej, wchodząc na prawo przez bramę, w drugi dziedziniec na dole po lewej stronie, po schodkach.

Osoba idąc ulicą Długą, zgubiła SZALIK czarny, mantynowy. Uczciwy Znalazca raczy oddać pod Nr 583 przy ul: Długiej, na 1sze piątro od frontu, za przyzwoitą nagrodą.

KOCZ z oknami, bardzo mało używany, prawie nowy, może służyć do miasta i do drogi, iest do sprzedania za mierną cenę; dowiedzieć się można pod Nr 791 przy ulicy Elektoralnej, naprzeciwko Komory, na 1m piątrze od frontu.

MIESZKANIE KAWALERSKIE potrzebne przy Familji cudzoziemskiej lub polskiej, oprócz mebli, z wszelkiemi dogodnościami, od Sgo Jana r. b., za cenę około Złp. TYSIĄC ROCZNIE, najdalej na 10 minut od Bryloskiego pałacu odległe. O dokładne adressy uprasza się do Księgarni i Składu Nut muzycznych WWch Fr: Spiess i Sp:, przy ulicy Senatorskiej Nro 460.

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 778, są do wynaięcia od S Jana r. b., na 1m piątrze, dwa POKOJE od frontu, z Gabinetem, Kuchnią obszerną, Drwalnią, Piwnicą i Górą wspólną, oraz Wozownią i Stajnią zę składami. Wiadomość u Stróża domu.

LOKALE są do wynaięcia przy ulicy Dzikiej pod Nr 2322: Na 1szem piątrze trzy, składaiące się: 1szy z Pokoi 7miu; 2gi z Pokoi 6ciu, i 3ci z Pokoi 4ch, z balkonami. Na 2giem piątrze także trzy LOKALE, to iest: z Pokoi 7miu, z Pokoi 4ch i z Pokoi 6ciu składaiące się, lub razem, z Kuchniami Angielskiemi, Piwnicami, Drwalniami, Wozowniami i Stajniami, od d. 1 Lipca r. b. Wiadomość powziąść można u Rządcy Domu.

Z powodu wyprowadzenia się, iest do sprzedania MARKIZA płócienna, za bardzo pomierną cenę. Wiadomość przy ulicy Nowy-świat Nr 1296, wprost ulicy Chmielnej, u Stolarza Otwińskiego; tamże iest do sprzedania SZKATUŁA palisandrowa Karlsbadzka.

Dwa POKOIKI z kominkiem i sienią osobną, i widną, mogącą służyć za Przedpokój lub sypialnią dla służących, są do wynaięcia od ś. Jana r. b. w domu Nr. 670, przy rogu ulic Karmelickiej i Leszna, w officynie na drugiem piątrze, za ostatnią i stałą cenę dukatów cztery kwartalnie. Wiadomość u miejscowego Stróża.

Z powodu wyiazdu, iest LOKAL do wynaięcia na sześć tygodni z meblami, składaiący się z 4-ch Pokoików i kuchni, na Krakowskim Przedm: w Pałacu Hr: Uruskiego, i Pantalion mahoniowy do wynaięcia. Wiadomość w podwórzu przy bramie na lewo na 1m piątrze od schodów, pierwsze drzwi.

Dla odmiany bezmianów dotychczas używanych w Rotach (Kompanjach) i Szwadronach, Szalkami, które teraz na model zrobione w Fabryce Ewansa, z różną wagą, to iest: 1/4, 1/2, 1, 2, 3, 6, 10 i 20 funtów; z woli wyższej Władzy, podług tychże wzorów, ma się odbyć licytacja w kwaterze Jenerała *Kobiakowa*, na Muranowie w domu Nro 2191*a*, w dniach 1 (13) i ostatnie 3 (15) Czerwca r. b. o godz: 11tej z rana, na zrobienie takowych SZALEK z wagami, dla Rot i Szwadronów 3go piechotnego Korpusu, w ilości 236. Wzywa się przeto Panów Fabrykantów żelaza, lub kto takowe podejmie się zrobić, aby na czas oznaczony stawili się do Kwatery Jenerała Kobiakowa. Warunki zaś i model, przejrzane być mogą codziennie od dnia dzisiejszego aż do licytacji.

BANK POLSKI.

Ogłasza, że w czasie Jarmarku wełnianego, począwszy od inclusive 3/15 Czerwca r. b. odbędzie się w Składzie Bankowym przy placu Krasińskich, drogą licytacji sprzedaż partji SUKNA i KORTÓW, a to postawami i sztukami. Sprzedaż odbywać się będzie każdodziennie od godziny 10tej z rana do 2ej po południu.

Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski.*
Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski.*

KANTOR

KORRESPONDENCYI, PROŚB I STRĘCZEŃ

przy ulicy Bednarskiej Nro 2680 w Hotelu Podlaskim.

Żądane są do wzięcia w dzierżawę DOBRA, o mil najwięcej 10 do 12 od Warszawy odległe, za 5 do 6000 zł.; lub też ktoby sobie życzył wypuścić w zastaw Folwark za summę zł. 20,000;— przytem żądany iest DOM z ogrodem w bliskości Warszawy do wynaięcia.— AGRONOM uzdatniony w zarządzaniu płodozmiennego gospodarstwa, zaopatrzony w chlubne świadectwo z kilkunastoletniej praktyki, pragnie przyiąć Zarząd znacznych Dóbr i obowiązek Wójta Gminy, razem do czego kwalifikacje posiada; przytem do różnych obowiązków Oficyaliści. Wiadomość w powyższym Kantorze. — S. B.

Dziś rano ciepła stopni 11. Wczoraj w południe 16.

TEATR WIELKI. Jutro, 27my raz *Łucja z Lamermooru.*

Jutro w Handlu Win i Korzeni, W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apellacyjnego, na ŚNIADANIE i KOLACJĘ: Kapłon z rożna, Ramsztyk, Sznycel, Pieczeń huzarska, Kalafjory, Kurczęta, Raki, Maiones, Kotlety, i t. p.

Jutro w Handlu *Maiewskiego* przy ulicy Bednarskiej, na Śniadanie: Kapłonki, Gęś, Kaczka, Pieczeń i Comber barani, Polędwica, Kotlety z iarzynkami, Klopsy, Rozbratel i Sznycle, Potrawa, Indyk, Chłodnik, Kurczęta, Raki.— Obiad: Zupa szczawiowa, Krupnik, Sztuka mięsa, Frykas, Mostki faszer:, Strudel.